

123456

MUZEUM ANTYSYSTEMOWE



Bunny Lane House, Adam Kalkin, New Jersey, 2005

Muzeum Żołnierzy Wyklętych

Nam nie da się zamknąć ust.

Filozof-architekt Adam Kalkin zakupił XIX-wieczny dom, a potem zamknął go w hali, którą go obudował – od tej pory dom zaczął być postrzegany w inny sposób, stał się zabawnym meblem, domkiem dla lalek w wielkiej hali. Wszystko jednym ruchem. Dom stał się zabawką. Kontekst został całkowicie zmieniony.

WIĘZIENIE. ŻOŁNIERZE WYKLĘCI.

Więzienie – biała plama w mieście. Niedostępna dla przeciętnego mieszkańca. Mur to bariera nie do przejścia. To co za nim się odbywało pozostawało tajemnicą. Nie wszyscy, którzy tam wchodzili, mogli liczyć na to że jeszcze kiedykolwiek wrócą. Bariera, która wzbudza ciekawość. Dopóki przez nią się nie przejdzie. To także bariera która uniemożliwiała ratunek osobom zamkniętym po drugiej stronie. Budynek forteca, stał się idealnym miejscem na ukrycie bezprawia, zbrodni, tortur i nieludzkiego traktowania.

Przez dziesięciolecia ludzie dostosowywali się do narzuconych postawionych przez budynek. Służył on nadzorowaniu i karaniu. Podążanie korytarzami to podążanie tą samą drogą co więźniowie. Co gdyby jednak spróbować przyjrzeć się temu obiektowi w inny sposób? Z większej perspektywy, która umożliwia chłodną analizę. Na swoich własnych zasadach. Jak naukowiec badający wyjątkowy przypadek anatomiczny. Budynek zostaje rozcięty i poprzecinany. Nam nie da się zamknąć ust. Jeżeli oficjalną drogą nie jesteśmy w stanie powiedzieć prawdy, całość zostanie rozpruta. W celu stworzenia jasnej i klarownej sytuacji.

Na posadzce zewnętrznej do tej pory klasyfikowanej jako poziom 0, zostają wycięte 4 prostopadłościowe określające kształt nowych plac. Nowe place znajdują się na płynie zmieniającej poziom nowej płaszczyźnie opadającej do poziomu -1 w miejscach dojścia do budynku lub przejść oraz wychodzącej na poziom zero w najwyższych punktach nowoutworzonych plac. Ludzie chodzą po płynie falującej płaszczyźnie, nie mają oficjalnego wstępu na przeciętą płaszczyznę na poziomie 0 na której stoją budynki muzeum. Nie ma postawionej wyraźnej granicy między falującą płaszczyzną a starą płaszczyzną na poziomie 0. W miejscach gdzie płaszczyzny na siebie nachodzą nigdy płaszczyzna na poziomie 0 nie jest niżej niż 1,1m od płaszczyzny falującej – w świetle przepisów jest to wysokość bariery uznawanej za nieprzechadzalną.

*Granica między dobrem a złem jest stanowcza
i przeraźliwie ostra. I cienka jak kreska
narysowana najtwardszym ołówkiem. Różnica między*

*dobrem a złem jest nie mniej zasadnicza
niż różnica między kichnięciem a kaszlnięciem.*

*Pisałem wiersz i akurat miałem kichnąć, gdy
do drzwi zadzwonił ojciec. Przestraszyłem się
tak, że złamałem grafit a zamiast kichnąć*

*- zakaszlałem. Różnica między dobrem a złem
jest oczywista. Jak różnica między*

*strachem uzasadnionym
i strachem bez powodu.*

[Tadeusz Dąbrowski, „Różnica”]

Zarówno doświadczenia z Auschwitz, jak i zdarzenia z więzienia na Rakowieckiej udowadniają, że być może istnieje granica pomiędzy tym co ludzkie a nie ludzkie, tym co dopuszczalne i niedopuszczalne. Być może jest

ona stanowcza i przeraźliwie ostra. Albo zupełnie nie... Oprawcy z Auschwitz po powrocie ze swojej pracy wracali do swoich rodzin i prowadzili życie takie jakie powinien prowadzić każdy przykładowy obywatel. Całowali żonę, głaskali swoje dziecko w czołko. Nawet jeżeli wcześniej brali udział w zagazowywaniu setek innych dzieci. Byli wzorowymi obywatelami Rzeszy i byli uznawani za przykładowych obywateli. Sami także nie czuli żeby robili coś złego (informacje na podstawie literatury poobozowej). Oprawcy z więzienia na Rakowieckiej przez wiele lat byli uznawani za autorytety, często także za bohaterów. W nagrodę wiedli zamożne życie i otrzymywali chwalebne odznaczenia. Likwidowali wroga, który zagrażał systemowi. Byli uznawani za dobrych. Ich metody pracy były pochwalane przez okupanta. Walczący zaś o wolną Polskę trafiali do więzienia. Byli bestialsko torturowani i zabijani. Byli pozbawiani jakiegokolwiek ludzkiej godności. Za walkę z systemem mieli być tymi zapomnianymi. Wyklęci.

Prawo jest święte. Prawo jest święte? Polskie przepisy budowlane zakładają, że bariera wysokości 1,1m jest wystarczającą barierą zabezpieczającą przed przedostaniem się na jej drugą stronę. Jest wystarczającym znakiem przestrzennym oznaczającym brak przejścia, brak wejścia, nie mile widzianą obecność. Taka jest najmniejsza różnica wysokości jaka oddziela zaprojektowaną falującą posadzkę od posadzki na której znajdują się budynki będące świadectwem historii. Użytkownicy używający przestrzeni zgodnie ze standardowymi i nie rzucającymi się w oczy formami zachowań mają pewność że znajdują się w miejscu w którym nic im nie może się stać, gdzie wszystko jest bezpieczne i dobrze zaprojektowane oraz funkcjonuje według dobrze im znanych zasad. Jedynym warunkiem tego bezpieczeństwa jest dostosowanie się do narzuconych im kształtów – czterech wyciętych placy o regularnych obrysach. Granica jest bardzo wyraźna i wydaje się zdecydowanie mówić o zakazie wstępu na platformę z budynkami. Co jeżeli jednak znajdzie się ktoś kto odważy się złamać zasady? Pomimo wszystko zdecyduje się na raptowny, charakterystyczny dla pełnych energii i sił młodych ludzi, skok powyżej poziomu granicy? Przechodząc na drugą stronę znajdzie się w miejscu w którym zostanie zdany tylko na samego siebie. Nie zachowując się normatywnie być może zwróci niekomfortowo na siebie uwagę całego otoczenia. Chodząc po platformie, będzie na widoku wszystkich, tak jak aktor na scenie. Jeżeli wskok na platformę był powodowany ciekawością zobaczenia tych miejsc do których nie ma dostępu przykładowy użytkownik Muzeum, dostanie się do nich będzie wymagało chodzenia po pustce z której samemu jest się widocznym – zarówno z placy jak i z budynku muzeum, nie będąc w stanie jednak samemu zobaczyć obserwowanych. Tak jak więzień uwięziony w celi (przez wizjer każdy może go obejrzeć w dowolnym momencie, on nikogo nie widzi). Przemykając po pustce, która wygląda jak scenografia, albo opuszczone miejsce, które kiedyś użytkowano w zupełnie inny sposób, jest w stanie z bliska i dokładnie z każdej strony poznać to co pozostało po więzieniu. Nonkonformistycznie przełamując granicę może odczuwać że dokonuje czegoś zakazanego, ale poznaje także w pełni prawdę która do tej pory była dostępna tylko dla niewielu (a teraz widoczna jest tylko urywkami przez zakratowane okna budynków byłego więzienia). Antysystemowość. Być może jego zachowanie jest nienormatywne. A może zupełnie nie? A może norma zakazu wstępu jest tylko czymś co się wydaje? Może bariera jest tylko w głowie tego, który boi się działania? Tego który boi się przekroczyć granicy? Tego który boi się powiedzieć „nie” dla absurdalnych zasad?

Użytkownicy nie są przymuszani do wskakiwania na platformę z budynkami. W miejscach gdzie granica między platformami wynosi minimum, planowane jest zaprojektowanie tabliczek informacyjnych o wejściu na własną odpowiedzialność, niebezpiecznych różnicach wysokości (pomiędzy placem falującym, a tym z budynkami) i zakazu umożliwiania wstępu na platformę dzieciom bez opieki dorosłych. Wycięcie placy w terenie sprawia, że budynki i dotychczasowe założenie funkcjonują jak ogromny pomnik. Drzwi, które do tej pory funkcjonowały jako przejścia i sposób dostępu do tych budynków, są zamknięte. Są już bardziej jako dekoracja, albo kolejny element będący świadectwem historii. To tylko element do oglądania, już nie do funkcjonowania. Budynek dłużej już nie narzuca swojego sposobu działania w nim. Dłużej już nie jest tym, który zamyka, więzi, torturuje i narzuca sposób życia i myślenia, teraz on jest przecinany, wycinany, traktowany jak zabawka i dostosowywany nie tak jak jemu by pasowało, ale tak jak to najbardziej by to odpowiadało funkcjonowaniu nowej przestrzeni – przestrzeni ogólnodostępnej, otwartej dla ludzi, odkrywającej wszystkie jego tajemnice.

Chociaż budynki są komunikowane między sobą na poziomie -1, ich autentyczne ściany zewnętrzne nie są odsłaniane. Wyjątkiem jest jedno miejsce – ściana będąca świadkiem zbrodni w piwnicach Pałacu Cudów. Wilgotna ściana piwnicy, odkopana z ziemi po zewnętrznej stronie, jest jedynym miejscem, w którym można dotknąć autentycznej tkanki bez przełamywania niewidzialnej granicy. Tak jak włożenie palca w ranę. Dla tych, którzy nie są w stanie uwierzyć. Jedyny odsłonięty mur, mur który był świadkiem najgorszego, to **Mur Pamięci** (bez nazwisk, bez nacięć, bez modyfikacji, kontrastujący swoją autentycznością i brzydotą z całkowicie nowym i czystym zewnętrzem na poziomie -1).

MUZEUM W KONTEKŚCIE OTOCZENIA/ WEJŚCIE NA TEREN MUZEUM

Wejście historyczne traci swoją funkcję jako niezbędny element o celach funkcjonalno-komunikacyjnych. Zostaje zamknięte tak jak dawniej. Zwiedzający nie podążają drogą skazańców. Główna brama jest nieużytkowa, pozostaje historycznym eksponatem – niefunkcyjnym elementem ściany. Zamkniętym tak jak wszystkie pozostałe drzwi wejściowe na poziomie 0.

Zgodnie z wytycznymi konserwatora, zostanie przywrócony oryginalny wygląd budynków i muru zewnętrznego więzienia. Samo to działanie sprawi, że założenie będzie się wyróżniało w pierzei ul. Rakowieckiej gdzie dominują budynki otynkowane w jasnych i pastelowych lub szarawych kolorach. Powstanie kontrast stare surowo ceglane czerwone – nowe gładkie otynkowane jasne o kolorach przygaszonych. Do tej pory zabudowa więzienia zupełnie odcinała się wysokim murem bez otworów. Nowe wejście zostanie wycięte w murze i będzie prowadzić przez dziedzińce i wycięcie w murze. Wycięcie w murze będzie zamykane bramą – mobilnym fragmentem muru. Awersem jest płaszczyzna murowana, rewersem płaszczyzna z oświetleniem. W przypadku otwarcia, mobilna brama będzie mogła być ustawiana na kilka sposobów. Lamy umieszczone w rewersie umożliwiają uzyskanie dwóch rodzajów światła – białego i żółtego.

ZASADA ROZWIĄZAŃ PRZESTRZENNO-PROGRAMOWO-FUNKCYJNALNYCH

Wszystkie dotychczasowe wejścia/wyjścia z budynków na poziomie 0 przestają funkcjonować, zostają zamknięte (z wyjątkiem dotychczasowego wejścia głównego i dotychczasowej bramy wejściowej – opis wyjątków w dalszej części tekstu). Komunikacja po terenie muzeum i pomiędzy budynkami odbywa się na poziomie -1 (po tzw. „falującej płaszczyźnie”).

Kluczowym dla koncepcji jest wyraźne wydzielenie 4 wewnątrz urbanistycznych, placów:

Plac nr1 – północno-wschodni, stykający się z murem zewnętrznym, plac wejściowy;

Plac nr2 – południowo-wschodni o kształcie podłużnym, główny plac muzeum, tu będą odbywały się uroczystości, rekonstrukcje, oficjalne spotkania, on zostanie określony nazwą „Skwer Pamięci”, z niego będzie dostęp do Muru Pamięci, plac ciszy;

Plac nr3 – południowo-zachodni, odbierany jako bardziej w głębi założenia (w porównaniu do placu 1 i 2), o charakterze upamiętniającym ale już z wprowadzeniem funkcji komercyjnych (styk z gastronomią i hotelem);

Plac nr4 – północno-zachodni, najbardziej wewnętrzny ze wszystkich placów (najdłuższa droga dojścia w przypadku wybrania drogi nie przechodzącej przez żaden z budynków)

Gradacja dostępności do placów (od najbardziej dostępnego, do najbardziej wewnętrznego): P.nr1, P.nr2, P.nr3, P.nr4

Charakter poszczególnych placów definiuje rozłożenie funkcji w uzupełniających budynkach przylegających: Przylegające do placu nr.4 - funkcje administracyjne – zaplecze administracyjne nie odwraca uwagi zwiedzających od przestrzeni muzealno-upamiętniających, stworzenie atrakcyjnych warunków do pracy biurowej

Przylegające do placu nr.3 – gastronomia na poziomie wyjścia na plac (latem także na placu), hotel, część konferencyjna

Przylegające do placu nr.2 – laboratoria i magazyny – niewidoczne i z chronionym dostępem

Plac nr.3, z uwagi na usytuowanie w pobliżu pola egzekucyjnego i na styku z dołami śmierci, i Plac nr.2, z powodu lokalizacji Muru Pamięci i pełnienia funkcji Skweru Pamięci, powinny być fragmentem ścieżki ekspozycyjnej – stąd powiązanie tych placów zarówno z budynkiem głównym i bud. nr2 (wyjścia w tunelu pomiędzy nimi).

Przejsie przez dawną bramę wejściową do więzienia jest niedostępne dla zwiedzających. Możliwe jest korzystanie z tego przejścia w wyjątkowych sytuacjach. Planowane jest zachowanie domofonu.

Kasy i Hol Wejściowy znajdują się na poziomie -1 Budynku Głównego. Wejście do Holu Głównego znajduje się najbliżej wejścia na teren muzeum. Miejsce zlokalizowane wejścia pod płytą na poziomie 0, zostanie podkreślone światłem wydobywającym się z pod niej w tym miejscu i zapraszającym do środka.

DROGI ZWIEDZANIA

Droga zwiedzania rozpoczyna się już po przejściu przez drugą stronę muru oddzielającego założenie od ul. Rakowieckiej. Pełna droga przez ekspozycje wewnętrzne prowadzi kolejno przez: budynek główny, budynek nr.2, budynek nr.3, Pałac Cudów. Kończy się także na terenie zewnętrznym.

Połączenie budynków na poziomie -1 umożliwia także zwiedzanie ekspozycji wybiórczo.

Dawny dziedziniec przed wejściem do więzienia pełni funkcję sezonowej przestrzeni wystawowej, dostępny jest tylko przez budynek główny.

ROZWIĄZANIA DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH LUB OSÓB O OGRANICZONEJ SPRAWNOŚCI RUCHOWEJ

Wszystkie pomieszczenia muzeum przeznaczone do zwiedzania, pomieszczenia administracyjne, pomieszczenia użytkowe części konferencyjnej, restauracja, część pokoi hotelowych są dostępne lub specjalnie zaprojektowane (pokoje hotelowe) dla osób niepełnosprawnych. Wzniesienia terenu przybierają różny kąt spadku, jednak zawsze możliwe jest znalezienie trasy o łagodnym spadku, umożliwiającym przejazd dla osób korzystających z wózków inwalidzkich. Chociaż parking podziemny nie jest przewidziany do użytku dla zwiedzających, przewidziany został wyjątek dla osób niepełnosprawnych.

Sala spotkań kombatantów została umieszczona na poziomie 0 budynku nr. 15. Chociaż dla zwiedzających dawna brama wejściowa do więzienia pozostaje zamknięta, przewidziany jest wyjątek w tej zasadzie m.in. dla kombatantów. Przejście przez dawną bramę wejściową, umożliwi szybkie i bez konieczności pokonywania różnic poziomów dojście do sali spotkań dla starszych osób.

EWAKUACJA

Wszystkie budynki posiadają wyjścia ewakuacyjne na poziomie -1. Z budynku głównego możliwa jest dodatkowa ewakuacja także przez dawne wejście główne na poziomie 0. Chociaż ewakuacja na poziom -1 będzie spełniać wszystkie wymagania bezpieczeństwa, przyjmuje się, że w skrajnych wypadkach zagrożenia ludzkiego życia dojdzie do odblokowania dawnych wyjść na poziomie 0.

OCHRONA PRZECIWPÓŻAROWA

Przewidziana została trasa dla wozu strażackiego na poziomie 0. Możliwe są dwie drogi wjazdowe – pierwsza prowadzi przez istniejącą bramę w murze oddzielającym założenie od terenu Centralnego Zarządu Służby Więziennej, druga w formie bramy ukrytej prowadzić będzie od strony ul. Rakowieckiej.

STOSUNEK DO ISTNIEJĄCEJ ZABUDOWY HISTORYCZNEJ

Zewnątrz:

Z budynku głównego i wszystkich budynków wpisanych do gminnej ewidencji zabytków zostanie zdjęta warstwa izolacji termicznej - zostaną odsłonięte autentyczne ściany i odtworzony historyczny detal. Na budynku głównym, bud. nr2 i bud. Nr 15 zostanie przywrócona oryginalna geometria dachu. Brama wejściowa zostanie odtworzona w swojej pierwotnej formie. Cegła zostanie odsłonięta na murze od strony ul. Rakowieckiej. Bramy boczne zamykające dziedziniec wejściowy więzienia zostaną odtworzone. Kaplica więzienna zostanie odtworzona w swojej oryginalnej lokalizacji – na szczycie od frontu gmachu głównego.

Na żadnym z budynków nie zostanie przeprowadzone działanie zmieniające autentyczny wygląd historycznych fasad - wszelkie cięcia i modyfikacje niezbędne do przystosowania budynków do nowej funkcji zostaną przeprowadzone na poziomie -1.

Wnętrze:

Na powierzchni holu wejściowego, poziom posadzki istniejącej piwnicy budynku głównego zostanie obniżony do poziomu -3m, co umożliwi utworzenie nowego głównego wejścia do tego budynku na poziomie „falującej płyty”. W budynku głównym zostaną zlikwidowane ściany działowe, granice poszczególnych pomieszczeń wyznaczają ściany konstrukcyjne. Ściany pomiędzy pomieszczeniami wystawowymi zostaną połączone przejściem amfiladowym.

Zaprojektowano częściowe podpiwniczenie bud.nr2, w celu połączenia go z całym zespołem, umożliwienia elastycznego zwiedzania i zapewnienia ewakuacji.

Stara zabudowa charakteryzuje się przede wszystkim cegłą, czerwono-brązowym kolorem i dekoracyjnym detalem. Nowe interwencje charakteryzują się wybarwionym kolorem o tej samej intensywności co kolor cegły – wykonane będą w odcieniach szarości. Materiałami charakterystycznym dla nowej części jest szara cegła kamień, beton, szkło. Unikanie dekoracyjnego detalu, dążenie do prostoty.

ROZWIĄZANIA POSADZEK ZEWNĘTRZNYCH

Posadzka na poziomie 0 zostaje niezmieniona, z wyjątkiem placyku przed obecnym głównym wejściem do więzienia, gdzie zostanie zastosowana posadzka kamienna. Zostawienie na poziomie 0 posadzki – kalki wynika z przyjętej idei zakładającej jako jedyną wyraźną interwencję wycięcie nowych placów.

Posadzka na nowej falującej płaszczyźnie będzie wykonana z szarej cegły, kamienia i betonu.

ZIELEŃ

Istniejące rabatki kwiatowe na poziomie 0 zostaną zamienione na połacie z przystrzyżoną trawą. Na poziomie falującej płaszczyzny w sezonie letnim będą ustawiane donice z roślinnością.

MAŁA ARCHITEKTURA - DETAL ŁAWEK I OŚWIETLENIA

Ławki są elementem ciągnącej się ściany – zintegrowane są z nią na podobnej zasadzie, która była stosowana w renesansowych kamienicach miejskich. LAMPY także są ciągiem zintegrowanym ze ścianą.

Oba elementy są jak wstęgi, wraz ze wstęgą w formie ściany pustej i wstęgą w formie ściany szklanej są jedynymi stosowanymi wariantami wykończenia ścian dookoła nowoutworzonych plac i przejść pomiędzy nimi.

OŚWIETLENIE

Oświetlenie części zewnętrznej zawsze będzie znajdować się w ścianach tuneli wskazujących drogę. Istotną rolę odgrywa kolor światła. Tunele będące przejściami między kolejnymi placami są oświetlone zimnym, sztucznym światłem białym. Tunel do wejścia głównego jest oświetlony światłem ciepłym – zapraszającym. Koncepcja dla oświetlenia może zostać uzupełniona w dalszych częściach wystawy (w niektórych budynkach znęcano się nad więźniami zmuszając ich do ciągłego życia w sztucznym zielonym świetle).

Za dnia szczyty pagórków są dobrze oświetlone światłem dziennym, a przejścia między placami i wnęki mocno zacienione. W nocy sytuacja zupełnie się odwraca: Żadne dodatkowe światło nie pada na pagórki - zwiedzający zostaje sam z niebem i oknami muzeum przez które można zobaczyć życie wewnątrz budynku, a to tunele tym razem są dobrze oświetlone i wyraźnie wskazują drogę.

Tunel zaznaczający wejście do Holu Głównego oświetlony jest zarówno za dnia jak i w nocy.

DETAL BRAMY / KOMUNIKACJA Z OTOCZENIEM

Przykład zastosowania bramy – mobilnej ściany z awersem i rewersem, jako formy komunikowania się muzeum z otoczeniem:

Wielkość uchylenia lub zupełnego otwarcia zależy od tego jak bardzo widok na całe założenie ma być skadrowany dla przechodniów z zewnątrz. Kąt otwarcia bramy może nakierowywać widokowo przechodnia na konkretny element założenia. Ściany bramy mogą nakierowywać na wejście do muzeum lub na dziedzińce. Zupełne otwarcie nie nakierowuje, ale za to zostawia prześwit na to co jest po drugiej stronie muru –zaprasza przypadkowych przechodniów do wewnątrz. Mur będzie pozostawał zamknięty prawdopodobnie w nocy, godzinach wieczornych i wczesnym rankiem. Zamknięta ściana umożliwia instytucji muzeum wpływać na otoczenia / dawać znak na trzy sposoby:

1. W przypadku zamknięcia ceglana ścianą – pozostawać niezauważalnym, zupełnie nie zwracającym na siebie uwagi, a nawet nieco odpychającym (w końcu zostaje widoczny tylko wysoki 5 metrowy mur więzienny);
2. W przypadku zamknięcia ścianą z oświetleniem (oświetlenie zimne i intensywne) - bardzo mocne zwracanie na siebie uwagi, intensywne oświetlenie ulicy, agresywna interwencja w otoczenie;
3. W przypadku zamknięcia ścianą z oświetleniem (oświetlenie ciepłe i przygaszone) – delikatny znak dla otoczenia, że jednak coś znajduje się po drugiej stronie muru, jednak oświetlenie o podobnej intensywności co światło lamp sugeruje, że w tej chwili muzeum chwilowo jest nieczynne (analogicznie do oświetlenia witryn sklepowych i budynków publicznych).

Być może najbardziej naturalne byłoby zmienianie oświetlenia/ustawienia ściany kilka razy w ciągu doby. Może w rytmie funkcjonowania miasta? :

Poranek: ludzie śpieszą się do pracy, wejście do muzeum jest niezauważalne, brama jest ceglanym murem;

Południe: brama jest otwarta, zaprasza na teren muzeum przechodniów i zainteresowanych;

Popołudnie i wieczór: brama pozostaje otwarta, prawdopodobnie przede wszystkim już tylko dla zainteresowanych ekspozycją;

Późny wieczór: zamknięcie muzeum, ściana zostaje zamknięta rewersem, zostaje wybrane intensywne białe oświetlenie. Instytucje kultury zazwyczaj przestają działać nim wygaśnie życie w mieście np. intensywny ruch samochodowy odbywa się do godziny 22-giej, w weekendy nawet dłużej. Muzea już śpią, a miasto jeszcze żyje pełnią życia. Białe intensywne i agresywne oświetlenie, wyraźnie zaznacza obecność muzeum w tej lokalizacji, przypomina o swojej obecności, zachęca do zwrócenia na niego uwagi być może następnego dnia.

Noc 23:00-05:00: Miasto śpi. Muzeum także przygasza swoją obecność w otoczeniu, zmienia oświetlenie na ciepłe, łagodnie doświetla ulice, subtelnie zaznacza swoją obecność. Być może tego typu oświetleniem nieco nawet wpływa na wzrost wrażenia bezpieczeństwa w okolicy – to nie jest wysoka odpychająca, niezamieszkała ściana, tylko ściana oświetlona, sugerowane jest, że ktoś znajduje się po drugiej stronie, lub że po drugiej stronie jest bezpiecznie lub że w przypadku niebezpiecznej sytuacji na ulicy nie znajdujemy się w miejscu wyjętym z pod prawa;

Poranek: zupełne przygaszenie świateł lub przełożenie bramy na stronę awersu;

-opis ułożenia bramy w zależności od pory dnia jest tylko sugerowanym rozwiązaniem, na ułożenie bramy może mieć wpływ jeszcze więcej czynników: np. uroczystości, festiwale, dni zamknięcia;

PODSUMOWANIE

Esencją tego projektu jest niematerialna, nigdzie nie zaznaczona, ale wyczuwalna granica wciąż, już nie wysokim murem, ale psychologiczną sugestią, oddzielająca nowych użytkowników od autentycznej zabudowy, przełamana wyraźnie jedynie na Murze Pamięci pod Pałacem Cudów.

Niezbędne jest wycięcie w istniejącej posadzce zewnętrznej 4 nowych plac, połączenie między budynkami na poziomie -1, utworzenie falującej płaszczyzny na poziomie -1, wykonanie mobilnej ściany-bramy oraz odsłonięcie ściany przy karcercach.